

Sygn. akt II AKa 290/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zdzisław Klasztorny
Sędziowie:	SA Maria Wiatr SO del. Krzysztof Szynek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Kamila Jarosińska

przy udziale J. P., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r.

sprawy

R. G.

oskarżonego z art. 18 §2 kk w zw. z art. 310 §1 kk w zw. z art. 310 §2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 §1 kk; art. 310 §2 kk w zb. z art. 286 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt II K 58/11

na podstawie art. 437 §1 kpk i art. 624 §1 kpk

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. D. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;
- 3) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję.

Sygn. akt II Aka 290/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 października 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 58/11, Sąd Okręgowy w Płocku uznał R. G. za winnego tego, że: w nieustalonych dniach w okresie od początku listopada 2006 roku do 19 lutego 2007 roku i od 31 lipca 2007 roku do 22 sierpnia 2008 roku w P., T. powiat P., R. powiat P. w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej , w krótkich odstępach czasu , w wykonaniu z góry powziętego zamiaru , działając również wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą , wielokrotnie przyjmował od ustalonej osoby celem puszczenia w obieg podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w ilości nie mniejszej niż 894 sztuki , nie dokonując za nie zapłaty , bądź płacąc po 25 złotych za sztukę , zaś w dniu 22 sierpnia 2008 roku na targowisku miejskim w P. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej , dokonując zakupu wypatroszonej kaczki od S. C. , puścił w obieg podrobiony przez ustaloną osobę i przyjęty od niej polski pieniądz w postaci banknotu o nominale 100 złotych seria i numer (...), wprowadzając przy tym w błąd S. C. co do autentyczności banknotu i doprowadzając ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wydanie kaczki o wartości 30 złotych oraz pieniędzy w kwocie 70 złotych , przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawiania wolności , będąc skazany za umyślne przestępstwo podobne to jest czynu wypełniającego znamiona art. 310 § 2 kk i art.286 § 1 kk w zw z art. 12 kk w zw z art. 64 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk .

Za przypisane przestępstwo Sąd Okręgowy w Płocku na podstawie

art. 310 § 2 kk w zw z art. 11 § 3 kk wymierzył R. G. karę 5 lat pozbawienia wolności .

Powyższym wyrokiem Sąd Okręgowy w Płocku zasądził na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego wynagrodzenie tytułem udzielonej pomocy prawnej . Nadto , na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił R. G. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych , obciążając nimi Skarb Państwa .

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego . Zaskarżył on wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił wydanemu orzeczeniu :

1. obrazę przepisów postępowania – art. 4 , 7 i 410 kpk , która miała istotny wpływ na treść wyroku wskutek dowolnej , sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania , wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego co przejawiało się w :

-uznaniu za wiarygodnych wyjaśnień Z. N. i uczynienia ich podstawą wyroku w sytuacji gdy całość depozycji składanych przez tego świadka świadczy o tym , iż jest on osobą niewiarygodną , bezpodstawnie pomawiającą inne osoby , żyjącą z procederu jakim jest fałszowanie znaków płatniczych , a jego depozycje cechuje zmienność , nielogiczność i liczne sprzeczności , których z uwagi na sytuację procesową świadka nie udało się zweryfikować w toku rozprawy głównej , a świadek ten wielokrotnie zasłaniał się niepamięcią , bądź też zatajał fakty , zaś jego pomówienia nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym ;

-nie dostrzeżenia faktu , że Z. N. będąc pozbawionym wolności miał możliwość utrzymywania kontaktów telefonicznych z osobami trzecimi, zwłaszcza z żoną , co skutkowało ustalaniem wspólnej wersji wydarzeń o czym świadczy treść protokołów przesłuchań małżonków N. , albowiem ich depozycje złożone w tym zakresie ze sobą korelują , mimo wcześniejszych w tym zakresie sprzeczności ;

- błędnej ocenie zeznań M. N. w zakresie , w jakim Sąd przyznał im walor wiarygodności w sytuacji, gdy zeznania te nacechowane są nieszczerością , chęcią umniejszenia winy swojej i męża;

- zbagatelizowaniu faktu , że małżonkowie N. mieli motyw by pomówić oskarżonego R. G. albowiem odmówił on pomocy M. N. w organizowaniu ucieczki jej męża ;

- błędnej ocenie zeznań świadków T. G. , B. K. ,

B. K. , A. Ł. , którzy również zostali pomówieni przez

Z. N. i podawali motyw tych pomówień , które częściowo potwierdzały wyjaśnienia oskarżonego ;

- błędnej ocenie wyjaśnień oskarżonego R. G. , który konsekwentnie nie przyznawał się do czynu z punktu I aktu oskarżenia , wyjaśniał przyczyny takiego stanowiska i podawał okoliczności w jakich wszedł w posiadanie podrobionych dokumentów ,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na dowolnym ustaleniu , że oskarżony R. G. dopuścił się stawianego mu w akcie oskarżenia czynu z punktu I , w sytuacji gdy brak jest na to przekonujących dowodów , a ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w przeważającej mierze zostały oparte o wyjaśnienia Z. N. , który składając określone depozycje liczył na korzystne rozstrzygnięcie w swojej sprawie , a nadto świadka , którego wyjaśnienia są nielogiczne , niespójne i niekonsekwentne i nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami , co w przypadku dowodu z pomówienia jest niezwykle istotną kwestią , a inne dowody nie dają podstaw do wykluczenia wersji prezentowanej przez oskarżonego , który przyznał , iż był odbiorcą falsyfikatów jednak nie w takim zakresie i ilości , a za wszystkie posiadane i puszczane w obieg podrobione pieniądze został już prawomocnie skazany .

Powołując się na art. 427 1 kpk i art. 437 § 2 kpk obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. G. od stawianego mu zarzutu w punkcie I aktu oskarżenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Wniesioną apelację uznać należy za bezzasadną w stopniu oczywistym .

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy w należyty sposób wyjaśnił sprawę i wnikliwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy . Nie przekroczył przy tym granic swobody jaką określa art. 7 kpk. Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych konieczne jest podkreślenie , iż obrońca oskarżonego podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych , spowodowany naruszeniem zasady obiektywizmu (art.4 kpk) , zasady swobodnej oceny dowodów (art.7 kpk) nie przedstawił racjonalnych argumentów na poparcie swojego stanowiska .

Sąd I Instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny odniósł się do wszystkich okoliczności i dowodów , jakie ujawnione zostały w czasie rozprawy. To na ich podstawie także , dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych . W sposób zasługujący na aprobatę wykazał sprawstwo i winę R. G. .

Bez wątplenia podstawowym dowodem w sprawie są wyjaśnienia Z. N. , który skorzystał przed Sądem I instancji z prawa do odmowy złożenia zeznań . Nie sposób podzielić jednak poglądu autora apelacji , iż składane przez niego wyjaśnienia dotknięte są nielogicznością i licznymi sprzecznościami . Nie sposób nie dostrzec w tym kontekście , iż apelujący poza twierdzeniem , iż tego rodzaju sprzeczności w składanych przez Z. N. wyjaśnieniach występują , nie wskazuje jednak , jakich zdarzeń z udziałem R. G. , czy jakich fragmentów wyjaśnień czy zeznań Z. N. , sprzeczności te mają dotyczyć . Nie sposób nie zwrócić także uwagi , iż Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wydanego wyroku odniósł się do kwestii związanej z transakcją przekazania R. G. 500 podrobionych banknotów 100 złotych . To , iż Z. N. zmodyfikował podczas przesłuchania przed Sądem swoje wyjaśnienia odnośnie tego , kto fizycznie przekazał R. G. owe banknoty nie może stanowić o podważeniu wiarygodności jego wyjaśnień dotyczących oskarżonego. Z. N. podtrzymał przecież w sposób jednoznaczny , iż R. G. był odbiorcą 500 podrobionych banknotów 100 złotych .

Analiza wyjaśnień Z. N. w zakresie dotyczącym R. G. jak i innych osób , które miały uczestniczyć w procederze przyjmowania i puszczania w obieg podrobionych banknotów , a które wskazane zostały przez Z. N. , dokonana przez Sąd I instancji , także przez pryzmat innych dowodów zgromadzonych w sprawie nie daje podstaw do podzielenia twierdzeń zawartych w apelacji, jakoby cechowała je zmienność , nielogiczność i liczne sprzeczności . Zaakcentowania wymaga , iż Sąd meriti dokonał oceny wyjaśnień Z. N. także w odniesieniu do innych dowodów w sprawie, w szczególności także w kontekście wyjaśnień składanych przez oskarżonego , który przyznał , iż utrzymywał ze Z. N. kontakty , których celem było m.innymi przyjmowanie i puszczanie w obieg podrobionych banknotów. Nie sposób zatem zgodzić się z zarzutami apelacji jakoby depozycje Z. N. nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami .

Przekonują o tym fragmenty uzasadnienia wyroku w których Sąd Okręgowy odwołuje się także do innych dowodów potwierdzających okoliczności wynikające z wyjaśnień i zeznań Z. N. .

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zbagatelizowania przez Sąd

I instancji okoliczności dotyczącej posiadania przez Z. N. telefonu komórkowego w czasie gdy był tymczasowo aresztowany , wskazać należy , iż Sąd meriti dostrzegł ten fakt o czym świadczą pisemne motywy wyroku . Nie sposób także zgodzić się z twierdzeniami apelującego , iż doszło do uzgodnień wersji między Z. N. , a jego żoną . Posiadanie telefonu komórkowego , jak wynika z poczynionych ustaleń posłużyło Z. N. i jego żonie do innych , przestępczych celów . Za gołosłowny uznać należy zatem zarzut wykorzystania przez Z. N. posiadanego telefonu do ustalania z żoną wspólnej wersji zdarzeń . Należy założyć bowiem , iż gdyby do takiej sytuacji doszło , to M. N. przekazałaby organom ścigania , na określonym etapie postępowania wersję co najmniej zbieżną z wersją prezentowaną przez swojego męża , czego jednak nie uczyniła, wykazując określoną niechęć do składania wyjaśnień i zeznań dotyczących R. G. .

Rację ma skarżący natomiast w tym zakresie „iż zeznania i wyjaśnienia M. N. dalekie są od konsekwencji i jednoznaczności” . Okoliczność tę Sąd I Instancji dostrzegł jednak , dokonując oceny depozycji tego świadka z daleko idącą ostrożnością , a ustalając stan faktyczny przywołał jedynie te fragmenty relacji M. N. , które nie były kwestionowane przez samego oskarżonego czy też w zakresie ustaleń w istocie obojętnych dla odpowiedzialności karnej R. G. .

Bez wątpienia Z. N. to osoba z przeszłością kryminalną . Można także zakładać , iż obeznana z niektórymi przynajmniej instytucjami prawa karnego . Niejednokrotnie jak uczy praktyka orzecznicza osoby chcące skorzystać z dobrodziejstwa art. 60 kk próbują podawać organom ścigania okoliczności popełnienia przez inne osoby czynów przestępnych w sposób , który wpływa na ich odpowiedzialność karną , dążąc jednocześnie do umniejszenia swojej roli . Rzecz jednak w tym , co dostrzegł także Sąd Okręgowy , iż w sytuacji w jakiej znalazł się Z. N. ewentualne bezpodstawne pomawianie innych osób o czyny których nie popełnili , a których przedmiotem było przyjmowanie czy puszczanie w obieg podrobionych banknotów 100 złotych niejako automatycznie wpływało także na zakres jego odpowiedzialności . To przecież Z. N. był osobą , która je fałszowała . Wskazywane ilości przyjętych przez inne osoby banknotów nie mogły pozostawać obojętne dla zakresu jego odpowiedzialności karnej , z czego musiał zdawać sobie sprawę . Podnieść także należy , iż Z. N. przyznał , iż z własnej woli podjął działania zmierzające do podrabiania banknotów , a kwestie związane z interpretacją jego wyjaśnień dotyczących

„ zamówień” składanych przez inne osoby jako podżegania do podrabiania banknotów , zostały przez Sąd I instancji ocenione w sposób zasługujący na aprobatę Sądu odwoławczego .

Nie można zgodzić się także z zarzutem podniesionym w apelacji obrońcy , jakoby Sąd I instancji zbagatelizował także inne kwestie związane z ewentualnymi motywami , jakie mogły skłonić Z. N. do pomówienia R. G. o zachowania jakich się nie dopuścił ,

o czym świadczy fragment pisemnego uzasadnienia znajdujący na kartach 4524 odw.- 4525 akt sprawy . Na marginesie jedynie wskazać należy , iż za trafnością stanowiska tam wyrażonego przemawia także okoliczność , iż do złożenia propozycji R. G. , by pomógł w ucieczce Z. N. miało dojść (co wynika z wyjaśnień samego oskarżonego) pod koniec września 2008 roku , a Z. N. o czym świadczą protokoły jego przesłuchań ze śledztwa już wcześniej zdecydował się złożyć wyjaśnienia obciążające oskarżonego . Należy także wskazać , iż dokonując oceny wyjaśnień Z. N. Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom apelującego wskazał wyczerpująco w uzasadnieniu wydanego wyroku , jakie okoliczności brał pod uwagę przydając walor wiarygodności relacjom Z. N. , kwestionując wiarygodność tych dowodów , które jak wskazuje obrońca oskarżonego , częściowo potwierdzały wyjaśnienia R. G. . Dokonując oceny wyjaśnień i zeznań T. G. , R. K. , B. K. czy

A. Ł. Sąd ten nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów . W oczywistym interesie tych osób , które według Z. N. miały przyjmować od niego podrobione banknoty i w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne leżało przecież , by zdyskredytować wiarygodność złożonych przez niego wyjaśnień .

Odrzucić należy także podniesiony w apelacji obrońcy zarzut jakoby R. G. za przyjęcie od Z. N. wszystkich podrobionych banknotów w celu puszczenie ich w obieg został już prawomocnie skazany . Sąd I instancji dostrzegł trafnie , iż wyroki wydane przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy i Sąd Rejonowy w Płocku dotyczyły jedynie 6 , spośród ogólnej ilości banknotów przyjętych przez R. G. , co znalazło swoje odzwierciedlenie zarówno w treści wyroku jak i jego pisemnym uzasadnieniu .

Podnieść należy także , iż sposób podrabiania banknotów , jaki stosował Z. N. był czasochłonny . O skali jego przestępczej działalności świadczą jednak nie tylko wyjaśnienia jakie złożył . Dostrzec należy za Sądem I instancji fakt jego zatrzymania w dniu 22 listopada 2007 roku i ujawnienia przez Policję w miejscu jego zamieszkania arkuszy z nadrukowanymi jednostronnie banknotami o nominale 100 złotych , czy ujawnienie przy M. N. , podczas jej zatrzymania w dniu 2 września 2008 roku 172 podrobionych banknotów o nominale 100 złotych .

Przywołane wyżej argumenty pozwalają także za niezasadny uznać zarzut naruszenia art. 410 kpk . Apelujący nie wskazuje także w czym przejawiać się ma naruszenie przez Sąd orzekający w I instancji normy tego przepisu .

Zauważyć należy także , iż kwestia tego , czy jakaś ilość podrobionych banknotów przyjętych przez R. G. uległa zniszczeniu pozostaje obojętna dla jego odpowiedzialności karnej , skoro w zaskarżonym wyroku przypisano mu przyjęcie określonej ilości banknotów i puszczenie w obieg jednego z nich.

Na akceptację Sądu odwoławczego zasługują także wywody zawarte w uzasadnieniu Sądu I instancji odnoszące się do przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego i zastosowanej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Podnieść należy , iż R. G. przyjmował banknoty od początku swojej przestępczej działalności , której dotyczy przedmiotowe postępowanie w jednoznacznie określonym celu , jakim było puszczenie ich w obieg .

Nie sposób także uznać , by kara wymierzona oskarżonemu , choć surowa, nosiła cechy rażącej niewspółmierności , szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę , iż R. G. pomimo kilkukrotnego skazania go za czyny polegające na puszczeniu w obieg banknotów podrobionych przez Z. N. , nie zaprzestał tego procederu .

Na podstawie § 14 ust.1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 roku , poz.1348 z późniejszymi zmianami) , Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 738 złotych , uwzględniając kwotę należnego podatku VAT , tytułem nieopłaconych kosztów związanych z obroną z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym .

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego R. G. od ponoszenia kosztów za instancję odwoławczą . Podstawą takiego rozstrzygnięcia były okoliczności związane ze zwolnieniem oskarżonego od kosztów sądowych przez Sąd I instancji .